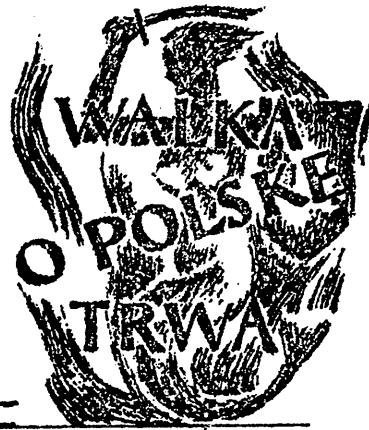




# POD PRAD

PISMO

**POLSKIEJ MYŚLI NIEPODLEGŁEJ W SZWAJCARII**



FRYBURG /Szwajcaria/

10 MARCA 1948

Nr.7 /99/ Rok IV

## PENSJE A POLITYKA

W r.1947 5.000 nau -  
czycieli opuściło w  
Polsce swój zawód. "Ty-  
godnik Powszechny" pi-  
sze w związku z tym, że  
odpływ kwalifikowanych  
sił ze szkolnictwa wy-  
tworzył zupełnie katas-  
trofalną sytuację. Po-  
wodem tego jest niezro-  
zumiała polityka władz,  
które wypłacają nauczy-  
cielom głodowe pensje  
7-10.000 zł. miesięcz-  
nie. Wyżyć z tego nie  
można, nauczyciel szuka  
więc ubocznego zarobku,  
za cenę własnego zdro-  
wia, przygotowania fa-  
chowego, rozwoju umys-  
łowego, wydajności pra-  
cy - lub ucieka do po-  
płatniejszych zajęć.  
"Któż będzie w takich  
warunkach uczył nasze  
dzieci już za trzy, czte-  
ry lata?..."

Nie sądzymy, by tak  
było przez przypadek  
lub z braku funduszy .  
Prasa niejednokrotnie  
publikowała, jak wielkie  
sumy otrzymują do swej  
dyspozycji "aktywiści" z  
PPR, wynagradzani sowi-  
cie za robotę partyjną.  
Miliardy złotych kosz-  
tuje utrzymanie 300-ty-  
siężnej armii p.Rad -  
kiewicza.

Wydaje się, że reżim  
pragnie zniechęcić masy  
nauczycielskie, które  
uważa za "faszystowskie"  
a które w rzeczywisto-  
ści są silnie patrioty-

## C I S A M I

=====

Przewrót w Czecho -  
słowacji ujawnił całe-  
mu światu grozę poło-  
żenia międzynarodowe -  
go. Politycy i publi-  
cyści wszystkich kra-  
jów rozważają szanse  
wojny i pokoju, zada-  
jąc sobie pytanie, czy  
istnieją jeszcze moż-  
liwości porozumienia  
Zachodu ze Wschodem .

Niezależnie od  
przekonań politycznych  
dominuje w tych trwoż-  
nych rozważaniach tro-  
ska o przyszłe oblicze  
i losy Europy. Pytanie,  
czy i jakie istnieją  
środky, by uchronić  
resztę Europy od tota-  
lizmu sowieckiego i  
zapewnić jej demokra-  
tyczny rozwój - brzmi  
na wszystkich ustach.

Ci, dla których Ro-  
sja i Sowiety nie są  
nową, nieznaną wielko-

czną, by po ich odejś-  
ciu wprowadzać stop-  
niowo kadry "przeszko-  
lonych" pepeerowców .  
Gdy ta wymiana posunie  
się dostatecznie dale-  
ko, niewątpliwie znajdą  
się pieniądze na lep-  
sze pensje nauczyciel-  
skie. Komuniści zdobę-  
dą się na największe  
nawet ofiary, by zdobyć  
decydujący wpływ na  
wychowywanie dzieci i  
młodzieży.

ścią, ale starym i zna-  
nym sąsiadem, ostrzega-  
li od dawna opinię Za-  
chodu przed złudzenia-  
mi, które, ciągle roz-  
wiewane, trwały i trwa-  
ją w niektórych środo-  
wiskach.

Inni, którzy niczego  
się nie nauczyli a wszy-  
stko zapomnieli, bronią  
się i teraz jeszcze  
przed zrozumieniem i  
uznaniem rzeczywistoś-  
ci. Znając ogrom wysił-  
ku, który ich czeka ,  
przedłużyć pragną - jak  
długo się da - bezmyśl-  
ne lenistwo dni.

Jedni tylko nie myś-  
lą o totalitaryzmie i  
wolności, o demokracji  
i dyktaturze, o Europie  
i świecie, a zajęci są  
tylko i wyłącznie so-  
bą, jak by stanowili  
świat zamknięty i od  
nikogo niezależny: Niem-  
cy.

Jak gdyby nie było  
Rosjan i Amerykan nad  
Łabą, jak gdyby nie ży-  
li wśród ruin i nędzy ,  
wśród głodu i zbrodni ,  
jak gdyby ciągle ist-  
niała tylko Wielka Rze-  
sza i sprawy jej potę-  
gi.

Niemcy cieszą się z  
upadku czeskiego.

Nie naziści, nie zde-  
nazifikowani. Niemcy de-  
mokratyczni, niemieccy  
socjaliści.

Organ Schumachera , który "nigdy nie uzna obecnych granic wschodnich Rzeszy", wykorzystał natychmiast zamach stanu w Pradze, by poinformować świat, co o tym myślą "dobrzy Niemcy".

"Sozialdemokrat" z 25.II stwierdza, że to co się obecnie stało w Czechach, jest logiczną i naturalną konsekwencją... wysiedlenia Niemców sudeckich. Trzeba ślepoty lub złej woli, by tego nie widzieć. I nie należy przypadkiem szukać przyczyn zależności Czechosłowacji od Sowietów w umowie Benesa z Stalinem z 1943 roku. Przyczyna prawdziwa leży w fakcie utworzenia państwa czechosłowackiego przez traktat wersalski w roku 1918, kiedy to siłą zmuszono miliony Niemców do podporządkowania się obcemu organizmowi państwowemu. Wtedy to rzucono Pragę w objęcia Rosji Sowieckiej. Od tej chwili było jasnym, że Praga nie może prowadzić innej polityki jak współpracy z Sowietami. Od tej chwili nie mogło być wątpliwości, że partia sowiecka, t.j. komunistyczna, liczyć może zawsze na uległość polityki czeskiej i dla tego nie o zdradzie Benesa i Masaryka mówić dziś należy, ale o naturalnej decyzji narodowej polityki czechskiej.

By zaś nie było wątpliwości, że chodzi tu nie o komentarz do sytuacji czechskiej, ale o program niemieckiej SPD, w artykule mowa jest także o Węgrach wyrzuconych z odwiecznych siedzib przez imperiaлизм praski.

Mamy zatem zarysowany jasno obraz przysz-

łej polityki Niemiec -kiej. Przyszej? Bynajmniej! Jest to przecie polityka Rathenau'a, Stresemanna, Mullera, Curtiusa, Brüninga, Papena, Schleichera, Hitlera. Jest to wiekowa polityka niemiecka. Jest to też polityka "wrogów" hitleryzmu, polityka niemieckiego "ruchu oporu". Socjaldemokracja niemiecka nie jest i w tym odosobniona.

Dyplomata starej szkoły, przywódca reklamowanego koła Stauffenberga, b. ambasador niemiecki Ulrich von Hassel, w pamiętnikach swych, wydanych pośmiertnie / Atlantisverlag - Zürich/, omawiając rozmowy, jakie prowadził w lutym 1940 roku w Szwajcarii, stwierdza, że jako podstawę zawarcia pokoju proponował w tych tajnych rokowaniach emisariuszowi brytyjskiemu przyznanie Niemcom granic z 1914 roku, powiększonych o Austrię, Czechy i Morawy.

Denazyfikacja Niemiec została - jak wiadomo - zakończona. Zli Niemcy zostali pokonani i duch ich zniszczony. Nikt nie mówi już o Anshlusie, o protektoracie w Czechach ani o Warthegau. To był zniszczony nacjonalizm! Program Niemców demokratycznych i socjalistycznych jest całkiem inny. Niemcy domagają się jedynie powrotu do granic sprzed pierwszej wojny plus Czechy i Austria!

Dobrzy Niemcy domagają się tego nie ze względów egoistycznych ale wyłącznie celem przywrócenia Europie koniecznej równowagi. Zwicnięta ona została

skutkiem klęsk imperialistycznych wojen niemieckich Wilhelma II i Hitlera, które wprawiły w serce Europy totalizm sowiecki. Jedyne jego przeciwwagę mogą stanowić Niemcy. Są oni gotowi wziąć na siebie to ciężkie zadanie dla dobra Europy. Jednak warunkiem podjęcia się tej misji są właśnie granice roku 1914 z tymi uzupełnieniami, których konieczność wykazała właśnie klęska 1918 roku.

Takie jest rozumowanie i takie są wnioski niemieckie. Cyniczna ich otwartość nie pozostawia pola dla wątpliwości. Mogą je żywić tylko ci, którzy nie rozumieją jeszcze wymowy powrotu w Pradze, ci, którzy nie rozumieli swego czasu konsekwencji Jałty i Teheranu, tak jak nie rozumieli dawniej konsekwencji Monachium. Ci sami!

Te zgnusniałe, syberyjskie mózgi nie uratowały w Monachium świata przed katastrofą niemiecką i nie uratowały go w Teheranie i Jałcie przed katastrofą sowiecką. Nie pojęły też dotychczas ani Niemiec ani Rosji.

/"Myśl Polska"/

---

---

Pisze wielu, czyta mało.

Ogłoszony przed rokiem przez SPK konkurs na "Pamiętniki Emigrantów" przyniósł pokaźną ilość 58 nadesłanych prac. Z Francji przyszło 20, z W. Brytanii 10, z Niemiec 6 itd. Na końcu idą Szwajcaria i Szwecja - po 1 pamiętniku. Obecnie jury konkursu czyta nadesłane prace. Ogłoszenie wyników nastąpi po kilku tygodniach.

---

---

## ZDOBYWANIE PRZECIWNIKA

Z interesujących dyskusyj o zadaniach katolicyzmu w prasie krajowej wyjmujemy fragment artykułu pisarza Jana Dobraczyńskiego p.t. "Na marginesie "Kantaty Anielskiej" /"Dziś i Jutro"/.

Idea katolicyzmu musi być czysta i musi być pełna. Prawda, że jest to raczej szkielet idei, "układ dogmatyczny niezupełny" /Salamucha/, ale ten szkielet nie może mieć żadnych zniekształceń. Jeżeli jakaś koncepcja nie mieści się w schemacie katolicyzmu, nie znajduje się dla niej żadna forma kompromisu, choćby nawet byli ludzie łączący w sobie i katolicyzm i wyżej wymienioną koncepcję. Materializm nie wiąże się z katolicyzmem, choćby nawet byli ludzie, którzy wyobrażają sobie, że te ostateczności umieli w sobie związać.

Wydaje mi się, że każda idea musi mieć dwa kierunki działania: jeden - ciągłego wewnętrznego oczyszczania się, drugi - zdobywania sobie wyznawców. Nawet katolicyzm - będąc nauką nieomylnego Kościoła - musi się co pewien czas oczyszczać z ludzkich "dobudówek". Ostatecznie schizmy i herezje rozpoczynały swój byt wewnątrz Kościoła. Otóż, niewątpliwie, katolicyzm, w ciągu wieków ostatecznych, poreformacyjnych, więcej musiał walczyć o obronę czystości swej nauki, niż mógł walczyć o rozszerzenie swego stanu posiadania. Błędy były w ofensywie.

...Ale fala błędów przewaliła się w końcu. Najsilniejszym, najbardziej zwartym ideowo przeciwnikiem pozostał marksizm.

...Walka o człowieka zbliża się i do nas. Katolicyzm nie może żyć w

okopach Sw. Trójcy - katolicyzm, ta Prawda zapalona dla podpaleńca całego świata. Nie chowa się świecy pod "korzec" ani talentu na dno skrzyni. Katolicyzm musi być krzyżowany z dachów.

Kiedyś, w średniowieczu, katolicyzm szedł szukać pogańskie dalekie kraje. Dziś pogaństwo - jak powiedział Péguy - przyszło do nas. Można być krzyżowcem nie wychodząc z własnego domu. Więcej znajdujemy pogaństwa wśród nas, niż wśród pierwotnie żyjących dzikusów. Czas już najwyższy aby uświadomić sobie, że programem katolika musi być program misyjny. Odkrywanie nowych horyzontów myśli nie wiele przyniesie, jeśli jednocześnie nie potrafimy mówić o Bogu do tych, co żyjąc między nami Boga nie znają. Równie ważny jest - a nawet ważniejszy - "Rycerz Niepokalanej" jak "Tygodnik Powszechny" czy "Dziś i Jutro"!

Walka o człowieka nie jest walką odwodującą się bez końca do argumentów intelektu. Jeśli powiedziałem, że przeciwnikiem ideowym jest marksizm, to nie myślę tutaj o "Kuźni" czy "Kuźnica" jest chora na to samo, na co my jesteśmy chorzy: na przerost powagi autoritetu. W ten sposób można dyskutować długo. Siła marksizmu nie mierzy się talentem Żółkiewskiego. Jeśli materializm marksistowski jest siłą biorącą, jeśli posiada dy-

namizm zdolny zdobywać ludzi, to dlatego, że wśród jego wyznawców są także jacyś przeważnie mało znani peperowcy i pepesowcy zdolni pracować dla marksizmu z całym oddaniem, z całym poświęceniem, bez myśli o sobie i bez demagogicznego frazesu. W walce o czystość idei decyduje oczywiście słowo. Ale w walce o człowieka decyduje czyn.

...Dla gorących, uczciwych przeciwników winniśmy mieć szacunek. "Złe heretyctwo - mówił niegdyś Skarga - ale ludzie dobrzy, złe błędy, ale natury chwalebne, złe odszczepieństwo - ale krew miła, złe grzechy - ale krewkość uzalenia godna jest!". Lecz szacunku nie można okazywać z daleka. My byśmy chcieli, aby wszyscy w Polsce wierzyli tak jak my wierzymy, ale chcemy, aby się to stało bez potrzeby naszej rozmowy z przeciwnikami. Po staroszlachecku lubimy bić, nie lubimy przekonywać. Lubujemy się w druzgotaniu naszą Prawdą, zamykamy oczy, by nie zobaczyć u drugich kawałka Prawdy. Naturalnie w ten sposób nie wiele można osiągnąć. I my też poza nadzieją na zdruzgotanie przeciwnika niczego innego nie oczekujemy. Tymczasem przeciwnika można zdobyć. Można - bo nie od nas to zależy. My tylko musimy chcieć.

To tal łatwo pogardzić przeciwnikiem. To tak łatwo dać się unieść chęci zmiżdżenia go, ośmieszenia, "wykończenia", zamknięcia mu ust. Gest "Kantaty Anielskiej" nie jest gestem łatwym. A jednak chciałbym się przed nim ugiąć. Choć, wyznaję, nie przychodzi mi to łatwo...

Doświadczenia ostatniej wojny są zarówno dla Litwinów jak i dla Polaków tak wstrząsające, że niewątpliwie usta- wiły w umysłach obu narodów ostatecznie hierarchię zagadnień. W tej hierar- chii porozumienie znajduje się na pierwszym miejscu.

Wiemy o tym, że obie strony nie tylko są tego świadome, ale praktycznie usiłują po- łożyć ku niemu podstawy bardzo poważne.

Historia od czasów małżeństwa Kazimierza Wielkiego z córką Gedy- mina Aldoną, poprzez Unię w Krewie w 1385 r. umowy zawarte w Wilnie i Radomiu z r.1401, Unię Horodelską zawartą w r. 1413, odnowienie Unii Horodelskiej z r.1499, umowę zawartą w Piotr- kowie w r.1501 i za- twierdzoną w Mielniku w tymże roku, a wreszcie słynną Unię Lubelską w r.1569, prowadziła Lit- wę i Polskę ku wspólnym

## POLSKA I LITWA

Andrzej Tomicki pisze w "Orle Białym" dłuższy artykuł pod powyższym tytułem, na margine- sie opublikowanej niedawno książki Wł.Wielhorskiego "Pol- ska a Litwa, stosunki wzajemne w biegu dziejów". Przytaczamy zakończenie tego artykułu na czasie.

drogom dziejowym. Mówi ona dzisiaj to samo obu narodom co mówiła wtedy. Twierdzenie, że unia była tworem sztuc- znym i nieszczęs- ciem dla Litwy, jak dzi- siaj jeszcze twierdzą niektórzy Litwini, jest dziwnym świadectwem wy- stawianym przez samych Litwinów nie tylko jed- nemu pokoleniu, ale wielu pokoleniom warstw kierujących narodu li- tewskiego. Bo naród jakiś może się pomylić raz i dwa razy. Ale za- rzucać mu, że się my- lił systematycznie i postępował wbrew swoim interesom życiowym

przez lat 200 - że weźmiemy tylko ok- res zasadniczy spawania wspólnej drogi polsko-litew- skiej od Unii Krew- skiej do Unii Lu- belskiej, to już oznaczałoby wysta- wienie mu świadect- wa zupełnej niezdo- lności do życia poli- tycznego i do roz- zumnej myśli poli- tycznej.

Co do nas, wyżej ce- nimy rozum polityczny i patriotyzm ówczesnych kierujących warstw li- tewskich i razem z nimi przyjmujemy, że nie tyl- ko Polska, ale i Litwa właśnie miała ważne i rozstrzygające o jej życiu powody, ażeby przez 200 lat przetrwy- ciężyć wytrwale i z u- porem liczne trudności i dobrowolnie - bo nig- dy i nigdzie nie były użyte siła i ucisk - wykuć drogę wspólnoty państwowej, która zdała egzamin aż do rozbiórów a utrzymała się w po- czuciu obu narodów jeszcze długo potem.

A przecież i wtedy mieli Litwini do wyboru i Zakon Krzyżacki i wzrastającą potęgę ro- syjską. Jednak litewscy politycy woleli nie zwrócić się w tę stro- nę. Dziś raz jeszcze o- kazało się w jakże tra- giczny sposób, że dobrze wiedzieli co robią. Może więc, uwzględniając dą- żenia do odrębności na- rodowej Litwy, nie w tej samej formie ale jednak w przyjaźni i przymie- rzu oba narody zdecydu- ją się na dalszą wspól- ną drogę.

## LITEWSKIE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Z kół emigracji li- tewskiej w Szwajcarii otrzymaliśmy poniższy opis: -

Dnia 15.2.48 w Żury- chu kolonia litewska obchodziła uroczystość 30-lecia niepodległości Litwy. Pod sztandarem litewskim zebrało się ok.150 osób, oprócz Lit- winów około trzydziestu gości szwajcarskich o- raz prezes Polskich Kom- batantów dr.Rakowski.

Po odśpiewaniu hymnu litewskiego przemówił dr.S.Garbačiauskas, były konsul litewski: "...Li- twa spełniła z honorem przyrzeczenie, dane przed wojną w Warsza -

wie. W bardzo ciężkich warunkach, ale utrzy- mała swoją neutral- ność, odmawiając kate- gorycznie Niemcom, któ- rzy chcieli wciągnąć nas w awanturę wojny z Polską...Małe państwo litewskie nie zlekło się potężnego sąsiada - Niemca, przeciwnie przyjęło uciekinierów polskich oraz interno- wanych żołnierzy pol- skich. Wielu z nich mogło potem wyjechać do Szwecji, Ameryki itd.

Ze strony Niemiec i Rosji wywierany był silny nacisk, by Litwa wydała internowanych żoł- nierzy. Litwini jednak nie ustąpili. Polskie Poselstwo pozostało otwarte, a min.Charwat był w dalszym ciągu uważany za przedstawiciela Pol- ski. Mała Litwa wypełniła z honorem swą misję

...W końcu jednak, wraz z innymi kraja - mi, padła ofiarą czerwonego olbrzyma..."

Następnie zabrał głos prof. Eret: "Od najdawniejszych czasów Polacy i Litwini walczyli wspólnie w ciężkich bojach, osłaniając od wroga całą Europę".

Prezes Kom- batantów Pol- skich, który został wybrany do prezydium obchodu, prze- mówił w te słowa: "...Róż- ne sytuacje zbliżały i oddalały nasze narody w ciągu historii. Dziś nie istnieje co nas dzieli, przeciwnie -

wszystko nas zbliża i łączy. W dniu Waszego Święta Narodowego życzę Wam tego, co chciałbym w tym momencie życzyć również uchodźcom pol- skim: powrotu do wolnej i niepodległej Ojczyz- ny!"

Dalej, w nieoficjal- nej części programu, od- śpiewane zostały naro- dowe piosenki litewskie i odbyły się tańce w narodowych kostiumach.

Podobne święta li- tewskie miały miejsce w tym roku we wszyst- kich krajach, gdzie przebywają wolni Litwi- ni, przede wszystkim w Niemczech, St. Zjedno- czonych i W. Brytanii. W obchodach brali wszę- dzie udział przedstawi- ciele polskiego społe- czeństwa, pragnąc zama- nifestować swą solidar- ność z bratnim narodem litewskim.

G d y b y n i e t o ...

Lenie Tomaszewicz  
- poświęcam

Hej, dziewczyno, pobiegłbym ja z tobą nad ruczaj,  
Który wiję się Ikwą i perli się Zbruczem:  
Pilibyśmy tam srebro błyszczące, dzwoniące,  
Pocałunki-motyle gonili po łące  
I nie psując ich skrzydeł, by barw nie roztrwonić,  
Puszczalibyśmy je wolno - ażeby znów gonić...  
Lecz cóż, kiedy minęła już pora uniesień,  
Tu nie Wołyn, nie Ikwa, lecz Anglia i jesień...

Zbiegalibyśmy z góry Bony czy nie Bony,  
Potem u nóg twoich spocząłbym zmęczony;  
Opowiedziałbym tobie co did Taras śpiewał,  
A co mi w noc stepowe powtórzyły drzewa,  
Legendy, com w howorach kurhanów podsłuchał,  
O Siczy, o Oksanie, czumakach, pastuchach...  
Znów bieglibyśmy po bez, wonią rozspiewany,  
Gdyby nie Anglia, zima i lepkie tumany...

Po oślizgłym asfalcie londyńskiej ulicy  
Włóczę u serca kłody zwątpień i tęsknicy.  
Gniecie mnie ciężar przeżyć, beznadziejność łamie...  
Gdzież tu kupić nadzieję? U Woolworth'a w kramie?  
Czy z protekcją rodaka gdzieś na black markecie?  
Jak wrócić skarby wiary roztrwonione w świecie?...

Lecz ty mi przypominasz w rozterki godziny  
Jak pachniały bzy w Wilnie - w Krzemieńcu jaśminy...

Londyn, luty 1948

S ę p

#### WIADOMOSCI Z KRAJU

SĄDY POLITYCZNE wydały ostatnio następujące wy-  
roki: w procesie działaczy PSL w Olsztynie M.  
Wawryk i G. Szafarzyński skazani na śmierć, 6  
innych na kary więzienia od 3-15 lat;

w procesie nielegalnej organizacji "Na-  
rodowy związek Walki" w Krakowie W. Dobija i E.  
Wanat skazani na śmierć, 4 innych na więzienie  
od lat 2-15;

w procesie nielegalnej org. "Czarna Śmierć"  
we Wrocławiu W. Plura i B. Krutowicz skazani na  
śmierć, 4 innych na więzienie od lat 2-15;

za "plotki" skazano w Warszawie na 3 la-  
ta więzienia K. Burnata.

POLITBIURO PPR, jak donosi "Dziennik Polski i  
Dz. Ż.", otrzymało z Moskwy instrukcje zaprowa-  
dzenia w Polsce systemu mono-partyjnego. Na  
pierwszy ogień przewiduje się połączenie PSL i  
SL. Do tej jednolitej partii chłopskiej zosta-  
nie dołączone Str. Demokratyczne /inteligencja  
z ludem/. Z drugiej strony PPS będzie przyłą-  
czona do PPR. Wreszcie obie partie, chłopska i  
robotnicza, zostaną zlانة w jedną "partię na-  
rodu polskiego" i zapanuje zgoda w narodzie,  
jakiej świat nie widział.

BISKUPI WEZWALI wiernych do wstrzymania się od  
używania napojów alkoholowych przynajmniej w  
pierwszym tygodniu Wielkiego Postu, a w miarę

możności i przez cały Wielki Post. Akcja ta stanowi fragment generalnej rozprawy z alkoholizmem, jaką podjął w całym Kraju Kościół przy poparciu prasy katolickiej.

**SZTUČNE LODOWISKO** powstanie w "Dolinie Szwajcarskiej" w Warszawie. Pomocy udzieli Czechosłowacja, której ambasada znajduje się tuż obok "Doliny" oraz Szwajcaria, ze względu na nazwę.

**PREZYDENT TRUMAN** zamówił specjalny serwis ze złoczonego kobaltu w polskiej fabryce porcelany "Kriстера". Cena wyniesie 100.000 zł.

**RADA POLONII** Amerykańskiej udzieliła w r. 1947 pomocy w Kraju na sumę przeszło 2 miliardów zł. Pomoc indywidualną otrzymało 1.032.781 osób.

W **TAJEMNICZYCH** okolicznościach zmarła w więzieniu w Krakowie Janina Pajdakowa, działaczka socjalistyczna, żona więzionego od r. 1945 w Światłach Antoniego Pajdaka.

**"GRUPA SZPIEGOWSKA ANDERSA"**, jak mówi akt oskarżenia, stanęła przed sądem komunistycznym w Warszawie. Oskarżonych jest 8 Polaków.

**AMBASADOR AMERYKANSKI** w Warszawie Stanton Griffis polecił zwolnić 17 obywateli polskich, zatrudnionych w ambasadzie. P. Griffis oświadczył niedawno, że między urzędnikami polskimi są szpiegowie Bezpieki.

**3 NOWYCH BISKUPÓW** otrzymała Polska. Są to ks. dr. Marian Jankowski, do-

## WSZYSTKIEMU WINNA POLSKA

Gen. Kirchmayer, reżimowy "spec" od spraw wojskowych, tak wyjaśnia powody, dla których Rosja pozwoliła upaść Powstaniu Warszawskiemu:

"Bo ani rząd emigracyjny, ani jego delegat na kraj ani Armia Krajowa nie były związane z naszym sąsiadem wschodnim jakimkolwiek układem politycznym lub wojskowym. Te wszystkie układy zostały porywane jeszcze na wiosnę 1943 roku..."

Nasz spec nie wspomina ani słówkiem, że to właśnie Rosja zerwała w kwietniu roku 1943 stosunki z Polską. Bo nie o pomożenie Polsce walczącej z Niemcami już wtedy chodziło Rosji, ale o jej zagarnięcie jako zdobycz wojenną.

tychczasowy rektor seminarium duchownego w Siedlcach, ks. dr. Władysław Suszyński, b. rektor seminarium w Białymstoku i ks. dyr. Bernard Czapliński, znany opiekun biedoty w Toruniu.

Z **MOSKWY** donoszą, że grupa dzieci polskich, które "najazd hitlerowski pozbawił opieki rodzicielskiej", wyjechała do Kraju. Dzieci wywiezione w r. 1939 z Wilna, Słonima i Pińska, ofiary "hitlerowskiego najazdu..."

**BLISKI WSPÓŁPRACOWNIK** Mikołajczyka, ludowiec Paweł Siuda, został aresztowany przez Bezpiekę w Warszawie 23 lutego r. b.

**ZA HANDEL OBCYMI WALUTAMI** skazano w Łodzi niejakiego M. Lenkowskiego na 6 miesięcy więzienia i 5.000 zł. kary. W motywach wyroku sąd wyjaśnił, że handlowanie obcymi walutami jest karalne, natomiast przechowywanie u

siebie niewielkiej sumy w dolarach lub innej walucie zagranicznej nie jest przestępstwem. /IP/

**NOWĄ LISTĘ ZAKAZANYCH** czasopism polskich z USA, Francji i Anglii ogłoszono w Warszawie. Gazety te w liczbie 82 nie mogą być w Polsce kolportowane. W rubieżnym reżimie zakazał już podobnie 30 gazet polskich z zagranicy.

Pisma, wysyłane do Polski na indywidualne adresy, na ogół dochodzą. Inna rzecz, czy adresat jest za to kochany przez Bezpiekę.

**SZEREG ULIC** w Warszawie otrzymało nowe nazwy. I tak ul. Wronia została przemianowana na Niedziałkowskiego, ul. Oleandry na Barlickiego, ul. Brukowa na Okrzei, ul. Krucza na St. Dubois. Przy tej okazji wielu ulicom nadano nazwy od jakichś tam zasłużonych komunistów. Los ten spotkał Nową Marszałkowską /przedłużenie w stronę Żoliborza/, jeden z odcinków trasy W-Z, Żelazną, Wileńską, Smólną, Żłotą, Litewską, Królewską.

Niemcy też nazywali polskie ulice po swojemu, ale po kilku latach wszystko wróciło do normy.

**RYSZARL WAGNER**, po Strusie, został skolei "zakazany" przez Min. Kultury i Sztuki za to, że "jego ideologia była zbliżona do hitlerowskiej" /?/. Wagner zmarł w 1883 roku.

**RUBRYKA "WYZNANIE"** będzie w Polsce usunięta z urzędowych dokumentów

### Myśl i słowo Bieruta

Ob.Bolesław Bierut wystosował do Stalina długą depeşę hołdowniczą z okazji 30-lecia utworzenia armii sowieckiej.Oto ostatni ustęp depeşy:

#### Jak Bierut powiedział

Życzę Armii Radzieckiej, aby na - dal umacniała się i krzepła, albo - wiem w jej potędze wszyscy ludzie miłujący wolność widzą najlepszą gwarancję pokoju, bezpieczeństwa i demokracji, gwarancję spokojnej , twórczej pracy, zmierzającej do za - leczenia ran wojennych i zbudowania lepszego jutra.

#### Co Bierut myślał

Życzę Armii Radzieckiej, aby na - dal umacniała się i krzepła, albo - wiem w jej potędze i gotowości do ataku wszyscy komuniści, marzący o podbiciu całego świata, widzą naj - lepszą gwarancję zwycięskiej rewo - lucji komunistycznej, która na gru - zach zgniłej europejskiej cywiliza - cji zbuduje lepszy, socjalistycz - ny porządek.

### ŻYCIE A FILOZOFIA

Prof.Jan Czekanowski w artykule zatytuło - wanym "Primum vivere deinde philosophari" /naj - pierw żyć, potem filozofować/, zastanawia się w "Tygodniku Powszechnym" nad losem naukowców w Kraju. Nie tylko nauczyciele szkolni, ale rów - nież profesorowie uniwersytetu nie mogą poświę - cić się całkowicie pracy naukowej, gdyż muszą zarabkować.

"W tych warunkach - pisze prof.Czekanowski - ogólny rozwój musi przeć ku temu, że nawet pro - fesura, a nie tylko adiunktura przeistoczają się rychło w zajęcia uboczne, a katedry uniwersyte - ckie w placówki, które z czasem pozajmują synekurzyści". Artykuł swój popiera autor ciekawym zestawieniem swych osobistych wydatków następują - co:

Lata	Wydatki na dom, odzież, lekarza	Pobory	Nadwyżka na inne potrzeby	Niedobór	% nadwy - żki lub niedoboru
1920-23	2180/rocznie/	2596	406	-	16
1924-28	10104	12308	2204	-	18
1929-33	12763	15473	2720	-	18
1934-38	10196	14539	4343	-	30
1939	10975	16275	5300	-	33
1940	16427	15650	-	775	5
1941	14574	10800	-	3744	35
1942	14595	7100	-	7495	106
1943	32347	5400	-	26947	499
1945	74966	42900	-	32066	75
1946	155217	123000	-	22117	16
1947	292297	218970	-	73327	33

### KOŚCIOŁY WARSZAWY

W następnym numerze zamknijemy zbiórkę na odbudowę kościołów War - szawy i ogłosimy osta - teczny wynik. Osoby , które chciałyby jeszcze wpłacić ofiarę, UPRASZA SIĘ O ZROBIENIE TEGO DO DNIA 15 MARCA r.b.

Do kwoty 1.000 fran - ków brakuje w tej chwi - li już tylko 143 fr.!

W dalszym ciągu pisze prof.Czekanowski: "Z żelaznego prawa "primum vivere" nie wynika jednak bynajmniej, że dla stworzenia nauki wystarcza stworzenie odpowiednio opłaconych i emeryturami zabezpieczonych, a w śro - dki badawcze wyposażonych placówek uniwersyteckich... Najistotniejszym e - lementem nauki jest człowiek-entuzjasta, oddający się całkowicie jej za - gadnieniom i gromadzący koło siebie takich samych szaleńców bożych. Pod - stawę rozwoju nauki stanowi zaś ciągłość, polegająca na przekazywaniu przez bezpośredni kontakt osobisty żywego stosunku do zagadnień nauko - wych... Przeciż ciągłość apostołska biskupów stanowi podstawę organiza - cyjną Kościoła... Dopiero w wielkiej perspektywie historycznej stało się oczywistym, że najdonioślejszym osiągnięciem Bolesława Chrobrego było u - tworzenie niezależnej hierarchii kościelnej. Dzięki niej przetrwaliśmy

kryzys XIII wieku. W pierwszym rządzie ona też zdecydowała o rozmiarach tego, co z katastrofy rozbiórów uratować zdołano. Obecnie, po lat tysiącu stoimy wobec zagadnienia o analogicznej doniosłości, jest to sprawa nauki polskiej. Autokefalia w tej dziedzinie jest niemniej istotna dla kultury polskiej, jak sprawa własnej hierarchii kościelnej dla państwowości Chrobręgo".

go p. Wenk złożył następujące oficjalne oświadczenie: "Rząd przyjmuje z najwyższym oburzeniem że jedna z partij naszego kantonu ośmieliła się świętować likwidację wolności i praw demokratycznych narodu, z którym czujemy się szczególnie silnie związani. Rząd traktuje to święto jako uderzenie wymierzonego w każdego mieszkańca kantonu, w którym poczucie wolności i prawa człowieka nie są jeszcze martwą literą i który nie zamierza forsować swych przekonań przymusem i terrorem. Ale rząd będzie zwalczał stojącymi do jego dyspozycji środkami legalnymi wszelką działalność, skierowaną przeciw wolności i bezpieczeństwu kantonu i jego ludności. Potrafi on zapobiec, by byt państwa nie był podminowany przez nieodpowiedzialne elementy. Rząd liczy, że sądy wspomogą go w tych usiłowaniach".

Na wyższych uczelniach szwajcarskich odbyły się liczne wiece protestacyjne studentów i profesorów.

### Nieostrożni Czesi

Drużyna hokejowa LTC Praga bawi obecnie w Rosji, gdzie na początek pokonała reprezentację Moskwy 11:7 i 10:1!

Nieostrożni Czesi. Może się łatwo zdarzyć, że po powrocie drużyna ulegnie gruntownej czystce za kompromitowanie poziomu sportowego niezwykłego Związku Radzieckiego.

### PO ZAMACHU STANU W PRADZE

Opinia szwajcarska przyjęła z gwałtownym oburzeniem komunistyczny zamach stanu w Czechosłowacji. Wszystkie partie polityczne, do socjalistów włącznie, ogłosiły potępiające deklaracje. Jedną tylko "Partia Pracy", pod którą ukrywają się komunistyci, cieszy się ze "zwycięstwa ludu czechosłowackiego" i wysłała do Pragi telegramy z powinszowaniami.

Postawa komunistów szwajcarskich wywołała szczególnie ostry odzew w Bazylei, gdzie szef rządu kantonu

Altkanton Aargau złożył następujące oświadczenie: "Rząd przyjmuje z najwyższym oburzeniem że jedna z partij naszego kantonu ośmieliła się świętować likwidację wolności i praw demokratycznych narodu, z którym czujemy się szczególnie silnie związani. Rząd traktuje to święto jako uderzenie wymierzonego w każdego mieszkańca kantonu, w którym poczucie wolności i prawa człowieka nie są jeszcze martwą literą i który nie zamierza forsować swych przekonań przymusem i terrorem. Ale rząd będzie zwalczał stojącymi do jego dyspozycji środkami legalnymi wszelką działalność, skierowaną przeciw wolności i bezpieczeństwu kantonu i jego ludności. Potrafi on zapobiec, by byt państwa nie był podminowany przez nieodpowiedzialne elementy. Rząd liczy, że sądy wspomogą go w tych usiłowaniach".

jest jej tu strasznie dużo. Więc robotnik zwykły otrzymuje za 8 godzin pracy 12 pezosa / funt ang. ma 16 pezosa, a 1 dolar 4,25 p./.. Półfachowiec otrzymuje 1.70 p. na godzinę, fachowiec mechaniczny od 2.20-3.00, fachowiec-stolarz budowlany 18 pezosa za 8 godzin pracy, murarz 18-20, stolarz meblowy od 20 pezosa wzwyż, gdyż brak w tym dziale fachowców. Stolarze meblowi rekrutują się jedynie z Europejczyków.

Nadzorca, coś w rodzaju majstra w Polsce, który tylko nadzoruje, otrzymuje 500-700 pezosa miesięcznie. Technik dostaje więcej, niżli nadzorca, a inżynier około 2.000 pezosa miesięcznie, zależy w jakim dziale. To strona techniczna, odnośnie innych działów to jestem mało zorientowany.

Rolnictwo to jest piękna rzecz, ale wymaga wkładu fizycznego i finansowego.

Stopa życiowa: jedzenie za 5-7 pezosa dziennie dla dwojga osób jest już dobre. Dla tubylca jest trudno o mieszkanie, natomiast nowoprzybyły nie natrafia na trudności, tylko musi drożej płacić! Za pokój z kuchnią od 30-80 pezosa na prowincji, w Buenos Aires ok. 200 pezosa. Ale są pensjonaty w stolicy, gdzie za 150-200 pezosa ma się pokój umeblowany wraz ze śniadaniem i kolacją. Największe zarobki są w stolicy, ale i najwięcej się wydaje.

Najlepsze warunki zarobkowe są sezonowe, przy budowie fabryk i stawianiu murów, instalacji, maszyn itd.

Przejazd do Argentyny. - Najlepiej jest przyjechać na własną rękę, czyli bez podpisywa-

### LIST Z ARGENTYNY

Z myślą o interesujących się emigracją zamorską zamieszczamy otrzymany świeżo list z Buenos Aires, napisany w lutym r.b.

...Otóż według moich spostrzeżeń Argentyna jest najlepszym krajem dla polskiego "niedobitka"! Ani Kanada ani Afryka nie zastąpi Argentyny - tu jest dosłownie "wolność Tomku w swoim domku". Jadąc tutaj wskazane jest znać język hiszpański, angielski, niemiecki, to już jest kapitał dla tego, kto nie ma fachu.

Odnośnie pracy to



nia kontraktów państwowych. Przyspieszenie o -  
trzymania wiz, po uprzednim złożeniu podania o  
wizę w konsulacie argentyńskim, jest możliwe

jedynie z Argentyny.  
Tu jest kraj, gdzie  
można na ślepo przyje -  
chać i zawsze się wy -  
ciągnie dobry los!  
/Optymizm autora listu  
jest niewątpliwie spon -  
taniczny i nie wątpimy,  
że wyciągnął on rzeczy -  
wiście dobry los - ale  
nie radzimy nikomu je -  
chać na ślepo. Red./

### PACZKI Z POLSKI

W sali pocztowego u -  
rzędu celnego w nowym  
gmachu przy ul. Towaro -  
wej pachnie egzotyką .  
Stosy paczek, leżące w  
głębi pod ścianą, cze -  
kają na zabranie. Opa -  
kowane są solidnie, la -  
kowane i plombowane, a  
tłuste litery adresów  
wyliczają różne zagra -  
niczne kraje i miasta.

Paczka wysyłana za -  
granicę musi przejść  
t.zw. odprawę celną. U -  
rzędnik po sprawdzeniu  
zawartości pozwala prze -  
syłkę zapakować, co robi  
się przy stole w drugim  
koncu sali. Później pa -  
czka idzie do zważenia,  
plombowania i otrzymuje  
nalepkę z napisem o do -  
konanej odprawie i do -  
piero po tym wszystkim  
przechodzi z oddziału  
celnego na pocztowy.

- Jaki rodzaj paczek  
najczęściej idzie? - py -  
tamy urzędnika, który  
zagląda do każdej prze -  
syłki.

- Najwięcej chyba  
książki. Dużo wysyła  
się artystycznych wyro -  
bów ludowych, np. lalek  
w strojach regionalnych,  
tkanin lnianych, samo -  
działów. Bardzo dużo o -  
sób pyta o wysyłkę su -  
szonych grzybów, którymi  
zainteresowali się ich

krewni, szczególnie w  
Ameryce. Grzybów w  
paczce wysyłać nie  
wolno. Może to robić  
jedynie spółdzielnia  
"Las". Przynoszą też  
ludzie paczki z odzie -  
żą /do Rosji - przyp.  
P.P./

Przez cały dzień uzbiera się kilkadzie -  
siąt paczek. Czasem nawet powyżej setki. Zna -  
cznie większy ruch panuje w okresie przedświą -  
tecznym. Przed Bożym Narodzeniem ogonek sięgał  
aż do schodów. Każdy wysyłał podarunki dla ro -  
dziny. Najwięcej paczek wysyła się do Anglii,  
ZSRR i Stanów Zjednoczonych. Choć nie brak  
przesyłek do wszystkich innych krajów i części  
świata. Niedawno wysyłałiśmy polskie książki  
na Ceylon. /Wg. "Gazety Ludowej"/

Dzieje polskiego ska -  
rbca. Jak wiadomo, w  
Kanadzie znajduje się  
od początku wojny 36  
skrzyń ze skarbami  
wawelskimi, które ewa -  
kuowano przed Niemca -  
mi. M.in. są tam słyn -  
ne arrasawy wawelskie  
i Szczerbiec Chrobrego.  
Reżim Bieruta/też  
przecie Bolesława/ od  
dawna pragnie położyć  
rękę na tych pamiąt -  
kach. W obawie praw -  
dopodobnie przed za -  
machem, rząd provin -  
cji Quebec zasekwest -  
rował skrzynie, które  
były przechowywane w  
jednym z klasztorów i  
zdeponował je w mu -

zeum. Rząd kanadyjski  
oświadczył, że ustale -  
niem tytułu własności  
skarbow zajmą się wła -  
dze sądowe.

"Ottawa Journal" do -  
nosi obecnie, że rze -  
czywistym kustoszem wa -  
welskich skarbow jest  
Kardynał Sapieha, arcy -  
biskup Krakowa.

Szczerbiec Chrobrego  
po rozbiorach Polski był  
wywieziony przez Rosjan  
do Petersburga.

Rząd estoński. Na emi -  
gracji przebywa ponad  
60.000 Estończyków. Mają  
oni zamiar powołać nie -  
podległościowy rząd,  
który, wobec nieuznania  
aneksji Estonii do ZSRR

ani przez W.  
Brytanię ani  
przez St. Zjed -  
noczone, liczył -  
by na możliwość  
rozmów z Anglo -  
sasami. Prace  
przygotowawcze  
powierzono p.  
Waldemarowi Pa -  
tsowi, bratu os -  
tatniego prezy -  
denta Estonii.  
Ustalił on, że

### "POLSKA WALCZĄCA"

Najstarszy i najtańszy tygodnik polski na emigracji  
do nabycia w Szwajcarii

Prenumerata miesięczna 1.40 fr. kwartalna 4.00

Zgłoszenia i wpłaty: Referat Informacyjno-Prasowy SPK  
case postale 14 - Fribourg 2

Uwaga: każdy zamawiający prenumeratę kwartalną "Polski  
Walczącej" otrzymuje bezpłatnie do wyboru "Pamiętnik  
Literacki" lub album polskich pieśni ludowych w języku  
niemieckim "Im polnischen Liedergarten".

na emigracji przebywa  
21 członków b.rządu es-  
tońskiego z r.1939, w  
tym 13 w Szwajcarii, 7 w  
Niemczech i 1 w Stanach  
Zjednoczonych.

K o m e d i a n c i

Prasa krajowa obwieszcza 28.2 r.b. notę am-  
basadora rosyjskiego Lebediewa, złożoną Fisch-  
haupt-Modzelewskiemu. Czytamy tam:

"Panie Ministrze! Z polecenia rządu ra -

dzieckiego mam zaszczyt pro-  
sić Pana o przekazanie wy-  
razów wdzięczności rządowi  
Rzeczypospolitej Polskiej za  
informację o naradzie mini-  
strów spraw zagranicznych  
Polski, Czechosłowacji i Ju-  
gosławii, która odbyła się w  
Pradze 17 i 18 lutego 1948  
roku... Rząd radziecki o-  
świadcza, że podziela stano-  
wisko wyrażone w deklaracji  
trzech ministrów spraw za-  
granicznych..."

Gazety zamieszczają tę  
notę pod zaiste sensacyjnym  
tytułem: "Rząd radziecki po-  
dziela stanowisko Polski!".  
Deklaracja dotyczyła wspól-  
nego zajęcia stanowiska wo-  
bec planu Marshalla.

Tak to się właśnie odbywa  
za żelazną kurtyną. Rosja  
Sowiecka każe się zjeżdżać,  
odbywać narady i zajmować ta-  
kie a nie inne stanowisko, a  
potem udaje Greka i dziękuje  
z wylaniem za informację, a  
nawet, o szczęście!... po-  
dziela stanowisko! Komedie  
znana Polakom od czasów, gdy  
poprzednicy Lebediewa w  
Warszawie, ambasadorowie ca-  
rycy Katarzyny Repnin i Buł-  
hakow podzieliali stanowisko  
Targowicy, ukartowane po-  
przednio w Moskwie.

CO MOŻNA WYSYŁAĆ ZE SZWAJCARII

Z dniem 1.marca nastąpiło pewne roz-  
szerzenie przepisów odnoszących się do wy-  
syłki różnych towarów ze Szwajcarii. Z naj-  
ważniejszych pozycji wysyłać można bez u-  
przedniego zezwolenia:

- kawę do 1 kg.                    lekarstwa do 0,5 kg.
- herbatę do 0,5 kg.
- cukier do 0,5 kg.
- miód do 2 kg.
- konfitury do 2 kg.
- masło do 0,5 kg.
- kremy czekoladowe do 1 kg.
- Ovomaltina itp. do 0,5 kg.
- wyroby tytoniowe do 1 kg.
- ubrania używane i obuwie do 10 kg.
- nowe: ubrania, bieliznę, materiały wszel-  
kiego rodzaju do 2 kg.
- nowe: obuwie, pantofle itd. jedną parę  
naci i wełnę do szycia i robienia na dru-  
tach do 1 kg.
- wstążki, gumki, koronki itp. do 1 kg.
- koce do 5 kg.
- pościel, poduszki itp. do 5 kg.
- towary gumowe do 1 kg.
- żarówki do 0,5 kg.
- świece do 0,5 kg.
- zegarki do 5 sztuk
- budziki 1 sztuka
- szczotki, grzebienie itp. do 2 kg.
- opony rowerowe do 2 sztuk
- dętki rowerowe do 2 sztuk.

Bez ograniczeń można wysyłać: filmy, za-  
bawki, materiał opatrunkowy, książki, wy-  
roby ze złota i srebra, biżuterię prawdzi-  
wą i sztuczną.

Renta inwalidzka od rządu  
francuskiego. Biuletyn In-  
formacyjny Sekcji Polskiej  
F.N.C.V. we Francji /Fédéra-  
zawiadamia, że rząd francus-

tion Nationale des Combattants Volontaires/  
ki wydał zarządzenie, dotyczące rent inwalidzkich oraz pensyj rodzinom  
zabitych w czasie wojny żołnierzy polskich we Francji.

Uprawnieni do ubiegania się o renty są wojskowi /lub ich spadkobier-  
cy/, którzy odbyli służbę wojskową między 2.9.1939 i 25.6.1940 w Armii  
Polskiej we Francji oraz osoby cywilne, które padły ofiarą działań wo-  
jennych na terenie Francji. Niezbędnym warunkiem uzyskania odszkodowania  
jest zamieszkiwanie we Francji. Bliższych informacji udziela F.N.C.V. z  
siedzibą: 9, rue de Mazargan, Paris X-e.

Raz w rok koło Wielkanocy.

P.K.S.U. "Veritas" Koło Fryburg organizuje  
rekolekcje w dniach 9-11 marca, w kaplicy uni-  
wersyteckiej. Koło zaprasza wszystkich zamiesz-  
kałych na miejscu Polaków.

Stow. "Polonia" w Genewie urządza Spowiedź

Wielkanocną w dniach  
20-21 marca.

CZY PRZYGOTOWAŁES JUŻ  
PACZKĘ Z ODZIEŻĄ DLA  
RODAKÓW W KRAJU ?

Katastrofa  
lotnicza

Podczas roz-  
bicia się  
na lotnisku  
w Londynie w  
dniu 2 b.m.  
belgijskiego  
samolotu pa-  
sażerskiego,  
zginęło 3 o-  
bywateli po-  
lskich. Ogó-  
łem 19 pasa-  
żerów spło-  
nęło żywcem.

44444444444441

"O R Z E Ł B I A Ł Y"

TYGODNIK POLITYCZNO-LITERACKI

Redakcja i Administracja: Bruxelles, 186 a, Av. Rogier

Przedstawicielstwa:

FRANCJA : "Libella", 12, rue St.Louis-en-Ile, Paris IV-e  
HOLANDIA : Poolsch Aalmoezenier, Gasthuis str.45, Heerlen  
SZWAJCARIA: Fribourg 2, Case postale 19.  
ITALIA : J.Miecznikowski, "Kiosk Polski", Via Vittorio  
Veneto 62.  
SZWECJA : "Wiadomości Polskie", Riddaregatan 25/I  
Stockholm.

Prenumeratę w W.Brytanii przyjmuje: Gryf Publications  
59/61 Hatton Garden, London E.C.1: z przesyłką pocztową  
miesięcznie 3/6, kwartalnie 10/-, rocznie 36/- .  
W SZWAJCARII: miesięcznie 1.50, kwartalnie 4.30 .

Z Ż Y C I A P O L S K I E G O

W A u s t r i i . - Zarząd Związku Polaków  
w Austrii komunikuje pismem z dn.18.2. 1948  
że p.Leon Uchwat, zamieszkały w Salzburgu ,  
obóz dla DP Hellbrunner Allee 118, który wy-  
stępował i występuje jako przedstawiciel Po-  
laków w Austrii, nie jest do tego upoważ-  
niony, a jego wystąpienia mają charakter  
czysto osobisty.

W B e l g i i . - Ks.Jacek Przygoda, po-  
lo-letniej, niestrudzonej pracy wśród Pola-  
ków w Belgii, został przeniesiony na więk-  
szy teren działania, do Am.Południowej, gdzie  
przebywa 300.000 Polaków. Przed odjazdem do  
Venezueli ks.Rektor Przygoda został odzna-  
czony przez P.Prezydenta R.P. Złotym Krzy-  
żem Zasługi z Mieczami za działalność pod-  
ziemną przeciw Niemcom w Belgii i za bez-  
kompromisowe stanowisko w walce z komuniz-  
mem wśród Polonii.

Ks.Przygoda, wychowanek Wyższej Szkoły  
Dziennikarskiej w Warszawie, należy do naj-  
zdolniejszych i najbardziej dynamicznych  
publicystów młodego pokolenia. Życzymy mu  
powodzenia w dalszej pracy.

W H i s z p a n i i . - Jak podaje mie-  
sięcznik studentów polskich w Madrycie  
"Przed Jutrem", w Barcelonie powstała męska  
Drużyna Harcerska im.Zawiszy Czarnego, zło-  
żona z dzieci uratowanych z Niemiec. Wśród  
studentów rozwija działalność Koło P.K.S.U.  
"Veritas". W Madrycie odbyła się wystawa  
rysunków Tadeusza Wojnarskiego. Obudziła ona  
duże zainteresowanie hiszpańskich kół nau-  
kowych i artystycznych.

W I n d i a c h . - Z powodu wyjazdu du-  
żej części uchodźców polskich /częściowo do  
Kraju, w większości do W.Brytanii/, przesta-  
ło wychodzić pismo tygodniowe "Polak w In-  
diach", wydawane w ośrodku Valivade.

W k r a j a c h B l i -  
s k i e g o W s c h o d u .  
W związku z transportami u-  
chodźców polskich do W.Bry-  
tanii /przeważnie wojskowi  
i ich rodziny/, ilość Pola-  
ków na Bl.Wschodzie znacz-  
nie się zmniejszyła. W Pa-  
lestynie zostanie ostatecz-  
nie ok.900 osób, w Libanie  
ok.1.400 osób.Większość nie  
ma szans na znalezienie za-  
jęcia.

Z rozkazu terrorystycz-  
nej organizacji żydowskiej  
"Stern" zostali zamordowani  
w Jerozolimie długoletni  
konsul polski Witold Hula-  
nicki i dziennikarz Stefan  
Arnold. S.p.Arnold był za-  
łożycielem "East Press A-  
gency", która specjalnie  
zwracała uwagę na penetra-  
cję komunistyczną na Blis-  
kim Wschodzie.

Z powodu sytuacji w Pa-  
lestynie, trwają starania o  
przeniesienie Polaków do  
innego kraju.Włochy okazały  
się nierealne, ostatnie in-  
formacje mówią o francus-  
kiej strefie Niemiec.

A m e r y k a . - W Nowym  
Jorku obchodzono uroczyste  
30-letni jubileusz twórczo-  
ści znakomitego poety Jana  
Lechonia. Podczas wieczoru  
jubileuszowego utwory poety  
odczytały artystki: Modze-  
lewska, Tiche, Nakoneczna i  
Wilczówna.

"Polak w Libanie".

Ukazujący się pod powyższym tytułem w Bejrucie biuletyn Związku Polaków w Libanie obchodził jubileusz 25. numeru. Pismo, inteligentnie i żywo redagowane, powstało 1.2.1947.

Kto ma złoto? Według relacji amerykańskiej, z 16 krajów biorących udział w planie Marshalla, najwięcej złota ma W. Brytania - 4,78 miliarda dolarów, dalej idzie Szwajcaria z 2,62 miliarda, Francja 1,48, Holandia 1,43, Belgia 1,02. Włochy mają tylko 0,3 mld., Zachodnie Niemcy 0,35 mld. dol./IP/

20.000 samochodów ciężarowych i osobowych

zakupiła Polska z demobilu amerykańskiego. Podniesie to liczbę samochodów w Polsce do ok. 80.000.

Taksówek w całym kraju jest tylko 1600, w tym w samej Warszawie 750.

TENISOWA REPREZENTACJA Polski spotka się z Włochami w Warszawie między 2-4 maja w pierwszej rundzie rozgrywek o puchar Davisa.

PIERWSZA LIGA piłkarska w Polsce liczy obecnie 14 drużyn.

URLOPY pracowników państwowych będą rozdane równomiernie na cały rok, a nie na porę letnią przede wszystkim, jak było dotychczas.

Z cyklu "Nasi zagranicą"

Zabawne wydarzenie miało ostatnio miejsce w Szwajcarii. Jeden z Polaków został zaproszony do wygłoszenia odczytu w małej miejscowości pod Neuchâtel. Temat: "L'art exotique", z przezrociami i płytami gramofonowymi.

Wszedłszy na salę prelegent stwierdził ze zdumieniem, że czekają nań tłumy. Całe miasteczko i okolica zwały się na odczyt. Wzruszony mówca rozmyślał właśnie, jak to w tym kraju sztuka zawędrowała "pod strzechy", gdy ktoś podsunął mu przypadkiem egzemplarz lokalnej gazety z komunikatem o odczycie. Wielkimi literami wypisany był tytuł: "L'art erotique". Z płytami i przezrociami. Sami państwo rozumiecie...

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Inż. C. Ronikier /Rzym/ - oczywiście, ma Pan rację. Przepraszamy za pomysłkę, dziękujemy za życzenia.

P. T. Domagalski /Iscoyd Park/ - kupon otrzymaliśmy, dziękujemy.

M. M. /Fenkrieden/ - odpisujemy.

SZUKAMY NASZYCH BLISKICH

120/ ILKOWSKI ZBIGNIEW, urodzony 15 stycznia 1925 we Lwowie, przebywający prawdopodobnie w Szwajcarii - poszukiwany przez matkę. Julia Ilkowska, /13 b/ Post Gesthofen bei Augsburg, D.P. Camp, Flugplatz. USA Zone, Germany.

TRESC NUMERU:

Pensje a polityka	str. 1
Ci sami	str. 1
Zdobywanie przeciwnika	str. 3
Polska i Litwa	str. 4
Litewskie święto niepodl.	str. 4
Gdyby nie to...	str. 5
Wiadomości z Kraju	str. 5
Życie a filozofia	str. 7
List z Argentyny	str. 8
Paczki z Polski	str. 9
Z życia polskiego	str. 11

KARTKI ŚWIĄTECZNE

N a W i e l k a n o c 1 9 4 8  
z polskimi motywami ludowymi do nabycia w Administracji, Fribourg 2, case 10  
Cena 20 rp. sztuka. Zamówienia korespondencyjne od 5 sztuk wzwyż.

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Fribourg 2 case postale 10 Suisse**

CENA NUMERU: SZWAJCARIA - 50 rp. Prenumerata miesięczna - 1.50 fr. Kwartalna - 4.50 fr. Polroczna - 9.-- fr.

ZAGRANICA - rownowartosc 1 kuponu pocztowego: Francja - 15 fr. Anglia - 6 d. Włochy - 25 lir. Austria 90 gr. itd.

**PRZEDSTAWICIELE:** FRANCJA - "Libella" 12, rue St. Louis-en-île Paris IV. Librairie T. Pajor et Cie., 47 rue de l'Université, Paris VII. BELGIA: Księgarnia Polska 42, rue Defacqz, Bruxelles. ANGLIA: Centralna Składnica Książek, S.P.K.

57, Edbrooke Road, London W. 9 WŁOCHY - J. Miecznikowski, Via dei Villini 18, int. 4 tel. 84 99 52 Roma.

WYDAWCA i REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: MIECZYSLAW SANGOWICZ